



Deutsch-Polnische
Industrie- und Handelskammer
Polsko-Niemiecka Izba
Przemysłowo-Handlowa

PRAWO PROCESOWE/ARBITRAŻ



Wojciech Knawa
Adwokat w Kancelarii
Kubas Kos Gaertner



Wpływ ogłoszenia upadłości na zapis na sąd polubowny oraz wyroki arbitrażowe.

Dla przedsiębiorców poddających spory pod rozstrzygnięcie sądów arbitrażowych niezwykle istotne kwestie powstają na styku postępowania arbitrażowego oraz prawa upadłościowego. Kwestie te widoczne są przy określeniu skutków, jakie wywołuje upadłość jednej ze stron sporu arbitrażowego na wyroki arbitrażowe wydane jeszcze przed ogłoszeniem upadłości.

Orzecznictwo niektórych Sądów Apelacyjnych przyjmuje bowiem, że z chwilą ogłoszenia upadłości klauzula arbitrażowa traci moc ze skutkiem wstecznym, co skutkuje tym, że poprzednio wydane wyroki arbitrażowe tracą całkiem na znaczeniu.

Omawiane zagadnienie dobrze ilustruje orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Warszawie (VI.AC.a.1691/07). Sąd ten stwierdził, że na skutek ogłoszenia upadłości jednej ze stron, zapis na sąd polubowny, na podstawie którego doszło do wydania wyroku arbitrażowego jeszcze przed ogłoszeniem upadłości, traci moc ze skutkiem wstecznym.

Na uzasadnienie Sąd wskazał, że istotą postępowania upadłościowego jest równy status wierzycieli, przyjęcie zaś odmiennego poglądu niż wyżej zaprezentowany spowodowałoby, że podmioty, które legitymują się zapisem na sąd polubowny, z łatwością mogłyby dochodzić swoich roszczeń, godząc tym samym w interes pozostałych wierzycieli.

Wydaje się jednak, że Sąd nie wziął pod uwagę całej złożoności z jaką związane jest wydanie wyroku arbitrażowego. Nie zauważył bowiem, że po uchyleniu zapisu z mocą wsteczną, wyrok arbitrażowy „zawisa w próżni”; wiąże co prawda strony, ale strona, dla której jest korzystny, w żaden sposób nie może domagać się wykonania tego wyroku.

Stanowisko Sądu prowadzi również do utraty znaczenia przez sądownictwo arbitrażowe. Jeśli bowiem strony będą miały świadomość, że upadłość jednej z nich prowadzić będzie do utraty mocy zapisu z mocą wsteczną, a więc do „utarty mocy” przez uprzednio wydane wyroki, żadna z nich nie będzie decydować się na poddanie jakichkolwiek sporów pod arbitraż.

Biorąc zatem pod uwagę powołane konsekwencje, należałoby zaproponować inne rozwiązanie niż przedstawione przez Sąd, które lepiej uwzględniałoby cel arbitrażu. Utrata mocy przez zapis na sąd polubowny z chwilą upadłości jednej ze stron powinna działać tylko na przyszłość. Prowadziłoby to bowiem do umorzenia tylko aktualnie toczącego się postępowania arbitrażowego, nie wpływałoby jednak na „skuteczność” poprzednio zapadłych wyroków, oraz możliwość powoływania się na nie przez strony.